

## **Przemówienie generała broni Tima Raya, zastępcy dowódcy sił amerykańskich w Europie (30 stycznia 2017 r. Żagań)**

Panie Prezydencie, Panie Ambasadorko, Panie Ministrze, Generałowie, dostojni goście, w imieniu Generała Curtisa Scaparrotiego, dowódcy sił amerykańskich w Europie, dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą uroczystość.

Czujemy się zaszczytzeni i dogłębnie wdzięczni, że naród polski obdarzył nas tak wielką przyjaźnią. Gdy patrzy się na jedność naszego Sojuszu podczas polsko-amerykańskich działań w ciągu ostatnich kilku tygodni, serce rośnie. Po rosyjskiej inwazji na Ukrainie naszą pierwszą odpowiedzią wobec Polski było wysłanie wyraźnego sygnału tu, w regionie, poprzez wzmocnienie w szybkim tempie pododdziału lotniczego i przysłanie większej liczby myśliwców. Podczas mojej zeszłorocznej wizyty byłem wzruszony wyraźnym poczuciem głębokiej wdzięczności Polaków oraz wielokrotnymi podziękowaniami za szybkość naszej reakcji.

Po wydarzeniach 2014 roku, transatlantyckie deklaracje ze szczytów w Walii i Warszawie pokazały nierozzerwalność i jedność Sojuszu w obliczu rosyjskiej inwazji na Ukrainie. W ich następstwie ugruntowało się zobowiązanie, i plany, zbudowania (naszego) potencjału obrony i odstraszania w Europie.

Nasililiśmy działania na morzu, w powietrzu i na lądzie w ramach operacji Atlantic Resolve w całym regionie. Obecność żołnierzy z trzeciej Żelaznej Brygady, scalających zdolności połączonego zespołu, to wyraźny sygnał pokazujący nasze zobowiązanie. To początek realizowania planu naszej ciągłej obecności. Dobrze jest mieć siły pancerne z powrotem w Europie... Zapewniam, że rozumiemy Was i dlatego jesteśmy tutaj.

Jak powiedział nasz nowy Sekretarz Obrony, ważne jest, by Sojusz bronił naszych wspólnych wartości; obrona ta zawsze zaczyna się w Europie. Mogą Państwo być pewni, że Dowództwo Sił Amerykańskich w Europie zobowiązuje się do zapewnienia potencjału reagowania w skali regionu. Tysiące obecnych w Polsce żołnierzy z Żelaznej Brygady to kluczowa część naszych połączonych sił lądowych, morskich i powietrznych oraz środków działających w przestrzeni kosmicznej i cyberprzestrzeni. Zapewniam, że za obecnymi tu strażnikami wolności stoją całe amerykańskie siły zbrojne.

Sojusz Północnoatlantycki to najlepszy sojusz obronny w historii i cieszę się, że jesteśmy w tej samej drużynie. Jednak żaden kraj nie jest w stanie zwalczyć globalnych zagrożeń w pojedynkę. Musimy współpracować – wymieniać się informacjami, doświadczeniami, wspólnie utrzymywać stabilność w regionie. Zapewniam o naszym żelaznym zobowiązaniu do obrony. Musimy utrzymać integralność terytorialną Sojuszu i Europę zjednoczoną, wolną, rozwijającą się i w stanie pokoju.